

May 6, 1958

Department III Deputy Director Lewandowski, 'File Note regarding the British Position regarding the Rapacki Plan'

Citation:

"Department III Deputy Director Lewandowski, 'File Note regarding the British Position regarding the Rapacki Plan'", May 6, 1958, Wilson Center Digital Archive, *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1958* (Warszawa: Polski Instytut Spraw
Mie

dzynarodowych, 2011), Document #144, pp.324-327. Translated by Jerzy Giebułtowski.
<https://digitalarchive.umd.edu/document/208995>

Summary:

Małcużyński, Counselor of the Polish Embassy in London, reports on the current attitude in Britain towards the Rapacki Plan. After conversations with FO officials, reporters, and journalists, he concludes that Great Britain intends to influence NATO members on behalf of the Rapacki Plan, and that some changes will need to be made to the Plan, especially in light of the status of the FRG.

Credits:

This document was made possible with support from Carnegie Corporation of New York (CCNY)

Original Language:

Polish

Contents:

Original Scan
Translation - English

144

6 maja

- c) Nie widzi żadnych przeszkód ze strony ZSRR dla nawiązania przez państwa socjalistyczne stosunków zarówno handlowych, jak i dyplomatycznych z NRF podając jako motyw, że przecież ZSRR sam daje najlepszy przykład.

W prezydium wiecu zwołanego przez Front Narodowy dla spotkania z delegacją radziecką zasiadł m.in. po raz pierwszy od czasu 35 Plenum KC SED – Selbmann.

/-/ Łobodycz

AMSZ, z. 23, w. 5, t. 39

144

*6 maja, notatka wicedyrektora Departamentu III:
informacje ambasady w Londynie na temat brytyjskiego stanowiska
w sprawie planu Rapackiego*

Warszawa, dnia 6 maja 1958 r.

Ściśle tajne

Notatka

w sprawie stanowiska brytyjskiego wobec planu Rapackiego¹⁰

Radca Ambasady PRL w Londynie – Małcużyński donosi listownie:

„W uzupełnieniu i potwierdzeniu informacji przekazywanych Wam depeszami omawialiśmy niżej sprawę brytyjskich kontrpropozycji na Plan Rapackiego¹¹, określanych ostatnio jako rządowy projekt „strefy ograniczonych

¹⁰ W sprawie odpowiedzi brytyjskiej na memorandum rządu polskiego z 14 lutego zob. dok. nr 156.

¹¹ Mowa o opracowywanym w MSZ Wielkiej Brytanii „Planie bezpieczeństwa europejskiego”. Minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd pytany 19 maja w trakcie debaty w Izbie Gmin o brytyjskie kontrpropozycje odpowiedział, że sprawę kontrpropozycji należy rozważyć, ale rząd brytyjski nie zobowiązuje się do ich opublikowania przed konferencją na najwyższym szczeblu.

zbrojeń” w Europie Centralnej. Sprawa ta przewijała się ostatnio w szeregu prowadzonych przez nas rozmów.

W oświadczeniach i odpowiedziach rządowych stale posługiwano się formułką, że „plan polski jest starannie studiowany” lub że „mimo oczywistych obiekcji... może być przedmiotem konstruktywnych kontrpropozycji”.

W prywatnych rozmowach wyżsi pracownicy FO oraz dziennikarze dyplomatyczni, o których powiązaniach z FO wiedzieliśmy, składali podobne oświadczenia, podkreślając, że nie jest to żadna zdawkowa formułka, lecz że plan Rapackiego jest istotnie tematem studiów, zwłaszcza w Departamencie Północnym, i że ma być przez W. Brytanię przedłożony członkom NATO do dyskusji.

Dla uzupełnienia obrazu przypominamy też, że niektórzy lewicowi dziennikarze Labour [Party] (Foot, David Ross) wyrażali obawę, że w istocie rzeczy FO żadnych studiów nie prowadzi, a odpowiedzi rządowe są tylko wykrętami obliczonymi na to, że zainteresowanie naszą akcją osłabnie.

W okresie ostatnich dwóch tygodni uzyskaliśmy dodatkowe informacje w tej sprawie.

1) Brimelow, Dyrektor Departamentu Północnego w FO, w rozmowie z Radcą Ambasady Szewczykiem na temat różnych koncepcji disengagement poruszył sprawę zasięgu terytorialnego „pasa neutralnego”. Mówił on, że trudno by sobie wyobrazić zgodę NATO na stworzenie dla NRF specjalnego statusu, który by mógł być uważany za jakąś dyskryminację lub brak zaufania. Zbiegiem okoliczności w tym samym mniej więcej czasie minister obrony NRF – Strauss w wywiadzie udzielonym Crossmanowi stwierdził, iż NRF stara się o zakup Matadorów, gdyż nie chce... żądać dla siebie innych praw niż pozostali członkowie NATO. Zdaniem Brimelowa należałoby dążyć do ustalenia granic strefy neutralnej niezależnie od przebiegu granic państwowych, a więc np.: ustalając pas szerokości kilkuset mil na wschód i na zachód od Łaby.

Potwierdzeniem, że takie koncepcje są dyskutowane przy opracowaniu rządowego projektu disengagement, mógłby być fragment komentarza dyplomatycznego korespondenta „Times” z dnia 15.IV.1958 na temat wizyty Adenauera w Londynie¹², a mianowicie następujące zdanie: „Ani rząd brytyjski, ani niemiecki nie wierzy, że korzyści polityczne płynące z utworzenia strefy buforowej w Środkowej Europie przeważą ryzyko militarne, lecz poparłyby pewne rozrzedzenie sił po obu stronach linii Wschód–Zachód

¹² Adenauer przebywał w Londynie 16–18 kwietnia.

z zastrzeżeniem na rzecz Niemców, że po zachodniej stronie nie będzie to dotyczyć tylko Niemiec Zachodnich”.

2) Podczas kolacji u mnie rozmawiałem z Healeyem (posłem labou-rzystowskim, członkiem Gabinetu Cieni), Blitem (korespondentem DPA) i red. Jaszkańskim na szereg tematów, m.in. na temat owych rządowych kontrproponcji disengagement. Ponieważ wiedzieliśmy, że Healey złożył na posiedzeniu Izby Gmin 21.IV zapytanie w tej sprawie (tekst: „Jakie proponcje złożył min. spraw zagranicznych rządowi sojuszniczym w sprawie strefy ograniczonych zbrojeń w Środkowej Europie?”), próbowaliśmy się dowiedzieć, czy Healey wie coś o owych studiach FO, czy też tylko chce sprowokować FO do jakichś bliższych wyjaśnień.

Healey stwierdził, że wie o fakcie prowadzenia takich studiów i o opracowaniu brytyjskich kontrproponcji, ale że nic nie wie bliższego o szczegółach. Mimo tego zastrzeżenia z dalszej rozmowy wynikałoby, że Healey rozporządza pewnymi informacjami. Mówił on mianowicie, że FO wiąże postulat stworzenia strefy bezatomowej z realizowanym etapami wycofywaniem wojsk obcych oraz redukcją konwencjonalnych sił zbrojnych w tejże strefie. Szczególną uwagę poświęca się przy tym jakoby „timingowi” tych etapów, t.zn. takiemu ich ustawieniu w czasie, by w żadnym momencie neutralizowania strefy centralnej nie została w niej naruszona równowaga sił i nie powstała przewaga konwencjonalnych sił paktu warszawskiego. (Healey zresztą w tym momencie przyznał, że na skutek ostatnich posunięć radzieckich trudno dziś mówić o rażącej przewadze wojsk okupacyjnych po stronie wschodniej).

3) Burgoin, kierownik polsko-radzieckiej komórki Dep. Prasy w FO, na obiedzie z Jaszkańskim twierdził z całą stanowczością, że studia FO nad brytyjskimi kontrproponcjami disengagement są już ukończone. Mówił on, że miał już ich projekt w ręku i że według jego informacji zostały one rozesłane sojusznikom, „na pewno zaś zostały doręczone jednemu z sojuszników” – jak się dosłownie wyraził. (Można przypuszczać, że chodziło tu o USA lub też o NRF).

Wypowiedź ta potwierdziła się w odpowiedzi S. Lloyda na interpelację Healeya z dnia 23.IV.1958 r. „Wymieniamy poglądy z naszymi sojusznikami w sprawach, które prawdopodobnie będą poruszane na konferencji na najwyższym szczeblu. Ta wymiana poglądów musi być poufna”.

4) Na zakończenie warto odnotować, że po pierwszym dniu pobytu Adenauera podczas konferencji prasowej rzecznik FO odpowiadając na

6 maja

144

pytanie stwierdził, że „Plan Rapackiego nie był bezpośrednio dyskutowany” między Macmillanem a Adenauerem.

Wydaje się też charakterystyczne, że cała prasa brytyjska prawie przemilczała bardzo ostrą i nieprzychylną wypowiedź Adenauera o planie Rapackiego na końcowej konferencji prasowej. Odpowiedź Adenauera przy tym nosiła cechy ataku na samą zasadę disengagement.

Z uwag tych wynikałoby, że

a) Rząd brytyjski zamierza wpłynąć na członków NATO, a zwłaszcza na USA, by nad planem Rapackiego podjąć (być może na summit) dyskusję, ale w oparciu o konkretne kontrproponycje Zachodu (notatka tow. Małcużyńskiego była sporządzona przed doręczeniem nam odpowiedzi USA na nasze memorandum).

b) Bazą tych kontrproponycji ma być rozszerzenie pojęcia neutralizacji na zmniejszanie etapami także konwencjonalnych sił zbrojnych oraz wycofywanie etapami wojsk okupacyjnych.

c) Dla uniknięcia „specjalnego statusu” NRF strefę neutralną wytyczyć należy nie według granic państwowych, a wzdłuż określonego w milach pasa, przebiegającego niezależnie od granic państwowych.

Warto wreszcie odnotować, że we wszystkich niemal rozmowach z dużym zaciekawieniem i uwagą przyjmowana jest z reguły ta część naszej argumentacji, która mówi, że utworzenie strefy bezatomowej mogłoby się przyczynić do wypracowania „pilot scheme” (modelu próbnego) systemu kontroli międzynarodowej i że doświadczenia te pomogłyby w rozwiązaniu problemu kontroli i przy szerszych i dalej idących porozumieniach rozbrojeniowych”.

/-/ Lewandowski

AMSZ, z. 23, w. 14, t. 163

144

May 6, file note of Department III deputy director:
London embassy information in the British position
regarding the Rapacki Plan

Warsaw, May 6, 1958
Top Secret

File note
regarding the British position regarding the Rapacki Plan¹[1]0

Counselor of the PRP Embassy in London – Małcużyński reports by letter:

“To supplement and confirm information sent to you by dispatches we discuss below the issue of British counterproposals to the PRP¹[2]1 recently described as a government project of a ‘zone of limited armament’ in Central Europe. The matter recurred recently in a number of conversations we conducted.

In government statement and replies the recurring phrase was: “the Polish plan is being carefully studied” or that “despite obvious objection [...] it can be subject to constructive counterproposals.”

In private conversations senior FO [Foreign Office] officials, journalists, and diplomatic reporters, of whom we knew that they have links with the FO, made similar statements, stressing that this is no casual remark, but that the Rapacki Plan truly is an object of analysis especially at the State Department and that G. Britain is to submit it to NATO members for discussion.

To complement the picture, we also repeat that some of the left-wing journalists of the Labor [Party] (Foot, David Ross) voiced their apprehension that in fact FO is not conducting any analysis, and the government replies are mere excuses made in the hope that the interest in our action will fade.

In the last two weeks we received further information on the matter:

1) Brimelow, Head of the Northern Department of the FO, in conversation with Embassy Counselor Szewczyk on different disengagement conceptions, mentioned the issue of the territorial scope of the ‘neutral belt’. He said that it would be hard to imagine NATO consent for creating a special status for the FRG, which could be considered as a kind of discrimination or distrust. By coincidence, more or less at the same time, the FRG minister of defense, Strauss, in an interview by Crossman said that the FRG makes efforts to purchase Matadors, because it does not want... to demand other rights for itself other than those of the remaining NATO members. According to Brimelow we should rather make efforts to draw the borders of the neutral zone independently of state borders, thus for example, by drawing a several hundred ‘miles’ wide belt east and west of the Elbe.

That such conceptions are discussed while preparing the government disengagement draft could be confirmed by a fragment of commentary of the diplomatic correspondent of The Times of April 15, 1958 on Adenauer’s visit to London,¹[3]2 namely the following sentence: “Neither the British nor the German government believe that the political gain from the establishment of a buffer zone in Central Europe will balance off the military risk but he would support a certain dilution of forces on both sides of the East-West line, with one stipulation in favor of the

Germans, namely that on the part of the West it would concern not only West Germany.”

2) During supper at my place I spoke with Healey (Labor MP, member of the Shadow Cabinet), Blit (DPA correspondent) and Jaszowski on a number of topics, such as those government disengagement counterproposals. As we were aware that Healey submitted a relevant inquiry at a House of Commons session on April 21, (text: “What kind of proposals did the foreign secretary submitted to the allied governments regarding the zone of reduced nuclear armament in Central Europe?”), we tried to find out whether Healey knows something about those FO studies or if he only wants to provoke the FO to [offer] further explanations.

Healey said that he is aware that such studies are being conducted and that British counterproposals are being drafted, but he does not know any details. Despite this reservation, our conversation seems to demonstrate that Healey does have certain information. He did say that FO links the proposal to establish the nuclear-free zone with gradual withdrawal of troops from the zone. At the same time, particular attention is allegedly devoted to the timing of such stages, i.e. preparing such a schedule so that at no point during the neutralization of the central zone the balance of forces is upset and the Warsaw pact achieves advantage in conventional forces. (At this moment, Healey admitted that in consequence of the recent Soviet steps, it is now difficult to speak of an overwhelming advantage of the occupational troops on the Eastern side).

3) Burgoin, the head of the Polish-Soviet desk at the FO Press Dept., at a dinner with Jaszowski claimed with all certainty that FO studies in the British disengagement counterproposals are already completed. He said that he had already seen the draft and according to his information, they have already been sent out to the allies, and “they were certainly handed to one of the allies,” as he literarily put it. (One can surmise that he meant the US or the FRG).

These words were confirmed by S. Lloyd’s to Healey inquiry of April 23, 1958: “We exchange views with our allies regarding matters that would probably be discussed at a top-level conference. This exchange of views must be confidential.”

4) In conclusion, we should note that after the first day of Adenauer’s stay, the FO spokesman in reply to a question said, that “the Rapacki Plan was not directly discussed at a press conference” by Macmillan and Adenauer.

It also seems characteristic that the entire British press virtually overlooked Adenauer’s very brusque and unfavorable reply at the final press conference. What is more, Adenauer’s reply bore all the signs of assault on the very principle of disengagement.

These remarks would imply that:

a) The British government intends to influence NATO members, especially the US, so that the Rapacki Plan be discussed (perhaps at a summit), but on the basis of specific Western counterproposals (comrade Małcużyński’s file note had been written before we received the US reply to our memorandum).

b) The basis for these counterproposals would be an extension of the concept of neutralization onto the gradual reduction of conventional armed forces as well and a gradual withdrawal of occupational forces.

c) In order to avoid a [creating] ‘special status’ of the FRG, the neutral zone should

not be drawn along state borders, but along a belt delineated in miles that runs independently of state borders.

Finally, we should note that almost in every conversation, this part of our argument meets, as a rule, with much interest and attention which says that the establishment of the nuclear-free zone could contribute to elaborating a pilot scheme of an international control system and that such experience could help solve the international control problem in view of broader and more far-reaching disarmament accords.”

/-/ Lewandowski

AMSZ, z. 23. w. 14, t. 163

10 For the British reply to the Polish Government memorandum of February 14 see doc. no 156.

11 The reference is to ‘Plan of European Security’ drafted by the British Foreign Office Foreign Secretary Selwyn Lloyd, asked about the British counterproposals on May 19 during a House of Commons debate, replied that the matter of counterproposals should be considered, but the British government does not undertake to publish them before the top-level conference.

12 Adenauer visited London on April 16-18.